

Drodzy Współbracia

Zesłanie Ducha Świętego dało początek wspólnoty Kościoła. Wchodząc do Wieczernika i patrząc na zgromadzonych w nim uczniów Chrystusa widzimy, że Duch Święty w sposób szczególny kreuje zdolność do bycia razem, łączy rozproszonych i załkniionych, dając im poczucie więzi oraz jasną świadomość własnej tożsamości. To jest właśnie tajemnica Wieczernika! Dzięki darom Ducha Świętego Apostołowie razem, we wspólnocie, dają mocne i porywające świadectwo o Zmartwychwstałym Chrystusie. Dar Pięćdziesiątnicy jest więc szczególnie ważny dla nas, osób konsekrowanych, podejmujących życie wspólnotowe. Jesteśmy razem, ślubujemy życie razem dla tego jednego celu: dać świadectwo Chrystusowi. Objawić Jego Oblicze współczesnemu światu.

Wczoraj w Krakowie odbyło się drugie spotkanie „klerskiej grupy wsparcia” dla strony internetowej www.zyciezakonne.pl. W trakcie dyskusji uświadomiliśmy sobie, że ciągle za mało robimy razem, my osoby konsekrowane, żyjące w Kościele nad Wisłą i Odrą. Wspaniała różnorodność charyzmatów, która jest naszym bogactwem, nie oznacza działania każdego instytutu, każdego domu zakonnego, każdego zakonika jedynie w obrębie własnego podwórka. Potrzebna jest nam jedność w działaniu. Zielonościwkowe „bycie razem”, jest wezwaniem i zachętą Ducha Świętego, który wskazuje drogi skuteczne i twórcze.

Skromne ramy **Biuletynu** mają w swym założeniu służyć budowaniu jedności między nami. Pierwszym krokiem ku temu jest wzajemne poznawanie się, wiedza o tym co dzieje się u moich braci z innego zakonu, zgromadzenia, czy prowincji. Drugim mogłoby być zainicjowanie dyskusji, co jako osoby konsekrowane możemy robić wspólnie, dla dobra tych ludzi, do których jesteśmy posłani.

Taki dialog został na nowo podjęty podczas ostatniego spotkania przełożonych w Krakowie. Jego echem były zamieszczone w poprzednich numerach **Biuletynu** dwa teksty przewodniczącego Konferencji. Zapraszam Was Bracia do rozmowy o realnych możliwościach współpracy międzyzakonnej w Polsce. O inicjatywach duszpasterskich, które moglibyśmy podjąć razem. A może jeszcze bardziej o tym, jak możemy sobie wzajemnie pomagać w dawaniu własnym życiem świadectwa o Chrystusie. Z radością będziemy publikować głosy w tej braterskiej rozmowie na łamach **Biuletynu**. Piszcie więc na adres: redakcja@zyciezakonne.pl

Duch prawdy, jedności i pokoju niech nas prowadzi!

K. Malinowski OFMConv
Sekr.gen. Konferencji

Wiadomość tygodnia

Uroczyste zakończenie dwuletniej Szkoły Wychowawców

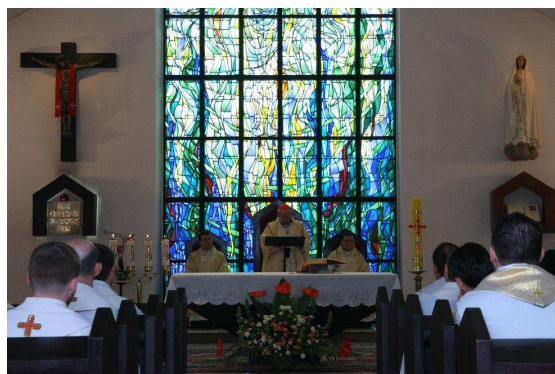
Dobiegła końca ostatnia sesja Szkoły Wychowawców Seminariów Duchownych Diecezjalnych i Zakonnych (2007-2009) organizowanej w Centrum Formacji Duchowej Salwatorianów w Krakowie. Tę edycję ukończyło 72 wychowawców pochodzących z różnych środowisk diecezjalnych i zakonnych w Polsce, Białorusi, Ukrainie i Słowacji. Uroczystej Eucharystii o godz. 11.30 na zakończenie Szkoły przewodniczył i homilię wygłosił ks. kard. Stanisław Dziwisz, przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Duchowieństwa sprawującej patronat nad Szkołą.

W wygłoszonej homilii metropolita krakowski podkreślił: „Nie do pomyślenia jest prowadzenie innych, gdy samemu się nie jest prowadzonym przez Słowo Boże, przez jego czytanie, medytację lub lectio divina. Nie można prowadzić innych, gdy samemu nie podda się swojego doświadczenia wiary i dojrzenia innemu kierownikowi duchowemu. Niemożliwe jest dziś także

prowadzenie innych, zwłaszcza młodych, bez odwołania się do doświadczenia zdobywanego w grupie, we wspólnocie czy na warsztatach”. Kaznodzieja z mocą też podkreślił, że „nie do pomyślenia jest umacnianie innych w ich drodze do dojrzałego nawrócenia i do świętości bez własnego nawrócenia”.

Kard. Dziwisz odwołał się do fragmentu Ewangelii z dnia (rozmowa Jezusa z Piotrem nad jeziorem po Zmartwychwstaniu) zauważając, iż harmonizuje on z momentem, jaki przeżywają uczestnicy kończącej się Szkoły Wychowawców: „Jesteście podobni do Piotra, który odbywa ze swoim Mistrzem rozmowę najważniejszą, gdyż podsumowując cały okres jego formacji u boku tego jedyne Formatora. (...) Dzisiejsza Ewangelia przynosi podsumowanie tej formacji, w której Jezus szczególną uwagę poświęcał Dwunastu, ale najwięcej troski okazywał Piotrowi”. Ten fragment z Ewangelii dnia mocno wybrzmiał w sercach uczestników,

k którzy w czasie dziesięciu tygodniowych spotkań dwuletniej Szkoły w ramach codziennej modlitwy Słowem Bożym – korzystając z wprowadzeń ks. Krzysztofa Wonsa SDS – towarzyszyli św. Piotrowi na drodze jego powołania.



Poruszające są świadectwa przebytej drogi, którymi dzieli się absolwenci. „Kiedy miałem tu przyjechać po raz pierwszy, myślałem, że dostanę do ręki jakieś narzędzia do pracy z młodymi ludźmi, z klerykami - że nauczę się nowych metod aktywizujących czy kilku „sztuczek” psychologiczno-pedagogicznych, że poznam zasady funkcjonowania grupy, etc. (...) Po raz kolejny natomiast

Pan Bóg mi pokazał, że kiedy wyciągam ręce w oczekiwaniu na kiczowate świecidełka, to On podaje mi skarb! Bóg rozkochał mnie w swoim SŁOWIE. Dał zakosztować swego SŁOWA. Pokazał sens codziennej medytacji. Dał odczuć, że warto nastawić się na słuchanie” – napisał jeden z nich.

Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Duchowieństwa podkreślił, że wychowawcy seminaryjni i formatorzy zakonni stają na najważniejszym odcinku pracy Kościoła: „Od was w ogromnym stopniu zależy przyszłość konkretnych ludzi, którzy zostaną wam powierzeni, ale także Kościoła za kilka, kilkanaście i kilkadziesiąt lat”. Kardynał dziękował Bogu również za istnienie i posługę salwatoriańskich ośrodków formacyjnych w Krakowie oraz w Trzebini. Eucharystię wraz z metropolitą krakowskim i absolwentami Szkoły koncelebrowali ks. Piotr Filas SDS – prowincjał Polskiej Prowincji Salwatorianów wraz z członkami zarządu prowincjalnego, ks. Krzysztof Wons SDS – dyrektor Szkoły Wychowawców, duszpasterze krakowskiego CFD. Wcześniej, o godz. 10.00, odbyło się uroczyste zakończenie zajęć i wręczenie dyplomów absolwentom.

ks. Piotr Szyszeń SDS

Wiadomości krajowe

Rok formacyjny w Centrum Formacji Misyjnej 32 przyszłych misjonarzy zakończyło 28 maja rok formacyjny w warszawskim Centrum Formacji Misyjnej. Wyjadą oni na 6 kontynentów, do 23 krajów. Uroczystościom przewodniczy nowy nuncjusz apostolski w Republice Konga i Gabonu abp Jan Romeo Pawłowski. Peru, Ekwador, Boliwia, Kolumbia, Republika Środkowoafrykańska, Meksyk to tylko niektóre z krajów, do których wyjadą absolwenci kursu formacyjnego 2008/2009 w warszawskim Centrum Formacji Misyjnej.

Wśród przyszłych misjonarzy jest 7 sióstr zakonnych: 2 elżbietanki, 2 pasterzanki, 1 siostra ze zgromadzenia św. Rodziny, 1 kapucynka i 1 albertynka; 18 księży diecezjalnych – w tym 3 z diecezji tarnowskiej, po 2 z archidiecezji przemyskiej, diecezji sandomierskiej i siedleckiej, ełckiej i płockiej oraz po 1 z diec. zielonogórsko-gorzowskiej i bielsko-żywieckiej, archidiecezji częstochowskiej, gdańskiej i katowickiej. Do krajów misyjnych wyjedzie także 6 zakonników (oblaci, pallotyni i klarotyń) i 1 osoba świecka – Zofia Sokołowska z Gliwic.

Uroczystości zakończenia roku formacyjnego rozpoczęły się Mszą św. o godz. 11.00 w kaplicy Centrum Formacji Misyjnej przy ul. Byszewskiej w Warszawie. Mszy św. przewodniczył abp Jan Romeo Pawłowski. 18 marca 2009 został on mianowany nuncjuszem apostolskim w Republice Konga (Brazzaville) i Gabonie, a 30 kwietnia 2009 w Bydgoszczy konsekrowany na biskupa przez kardynała Tarcisio Bertone SDB, Sekretarza Stanu Stolicy Apostolskiej. Na spotkanie, które zakończy się około godz. 14.00 dotrze też arcybiskup Brazzaville Anatole Milandou.

Centrum Formacji Misyjnej zostało powołane do istnienia w 1984 r. przez Komisję Episkopatu Polski ds. Misji. Jego celem jest przygotowanie nowych misjonarzy spośród

księży diecezjalnych, zwanych fideonistami, osób świeckich, a także zakonnych, których zgromadzenia nie dysponują własnymi ośrodkami formacji misyjnej. Kurs w Centrum Formacji misyjnej trwa 9 miesięcy i obejmuje: przygotowanie misjologiczne, językowe i formację duchową. W ramach formacji duchowo-intelektualnej przyszli misjonarze uczestniczą w wykładach z zakresu: misjologii, historii misji, inkulturacji, duchowości misyjnej, kultury i wierzeń, medycyny tropikalnej, adaptacji do warunków pracy misyjnej, języków: angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, portugalskiego, rosyjskiego. W czasie trwania kursu uczestnicy mają także wiele okazji do spotkań z doświadczonymi misjonarzami i zapoznania się z ich refleksjami na temat pracy duszpasterskiej w krajach misyjnych. Centrum Formacji Misyjnej służy także swą gościnnością misjonarzom przebywającym w Polsce.

Kończący się właśnie dwudziesty piąty rok działalności Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie rozpoczęło 12 września 2008 r. W ciągu ćwierćwiecza Centrum ukończyło 804 polskich misjonarzy. Dziś dołączają do nich kolejni. Obecnie dyrektorem Centrum Misyjnego jest ks. Jan Wnęk – również absolwent ośrodka.

(CFM/ jk, jl © Biuro Prasowe KEP 2009)

Uroczystości 70-lecia Krakowskiej Prowincji Kapucynów Eucharystią sprawowaną o godzinie 10, w przeddzień liturgicznej uroczystości zesłania Ducha Świętego dnia 30 maja 2009 roku, rozpoczęto uroczyste świętowanie 70-lecia rocznicy erygowania Krakowskiej Prowincji Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów. Eucharystię sprawowaną w najstarszym kościele Kapucynów Prowincji Krakowskiej na ulicy Loretańskie w Krakowie, koncelebrowało ponad 50 braci kapłanów w obecności licznych braci zakonnych oraz przybyłych na tę uroczystość dobrodziejów.

Ofiarę eucharystyczną otaczali również – Minister Prowincjalny Prowincji Krakowskiej – br. Jacek Waligóra, nowo wybrany Minister Prowincjalny Warszawskiej Prowincji Kapucynów – br. Marek Przeczewski, Wiceprowincjał Ukrainy i Rosji – br. Błażej Suska, kustosz Bułgarii – br. Mariusz Polcyn, definitorium prowincji oraz bracia licznie przybyli ze wszystkich placówek kapucynów krakowskich z całej Polski. Obecny na uroczystościach był również o. Hieronim Warachim, który w roku 1939 - powstawania prowincji, przyjmował święcenia kapłańskie. Podczas Eucharystii odśpiewano uroczyste Te Deum dziękując za cały czas istnienia Prowincji Krakowskiej Kapucynów.

Po Eucharystii bracia oraz dobrodziejże przeszli do auli Wyższego Seminarium Kapucynów. Tam po przywitaniu wszystkich obecnych przez br. Jacka Waligórę, miała miejsce prelekcja profesora ojca dra hab. Rolanda Preija OFMCap. Prelegent swoje wystąpienie poświęcił skrótowemu ukazaniu okoliczności powstania oraz historii Krakowskiej Prowincji Kapucynów (..)



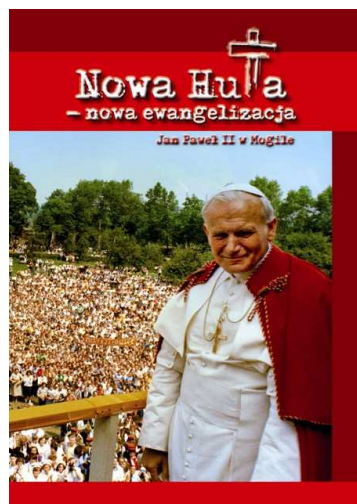
Gwardiani wspólnot krótko przedstawiali przybyłych gości – dobrodziejów, natomiast brat Jacek Waligóra wraz z br. Arturem Pokrzywą – wikariuszem prowincji, wręczyli każdemu z dobrodziejów okolicznościowy imienny dyplom oraz specjalnie wykonany na tę uroczystość miedziany krzyż, na którym po bokach ukrzyżowanego Jezusa są widoczne postaci św. Franciszka z Asyżu (założyciela zakonu franciszkańskiego) oraz świętego

Ojca Pio (najstynniejszego obecnie świętego kapucyńskiego stygmatyka). Cała uroczystość zakończyła się obiadem w refektarzu zakonnym.

Licheń: Wbito pierwszą łopatę pod budowę nowego klasztoru W Lesie Grąblińskim, miejscu objawień Matki Bożej Licheńskiej dziś oficjalnie rozpoczęła się budowa klasztoru i kościoła dla sióstr Anucjatek. Klasztor budowany jest dla sióstr klauzurowych ze Zgromadzenia Żeńskiego Zakonu Maryi Dziewicy które mieszkają już w Sanktuarium. Cztery z nich już od dwóch miesięcy wspomagają swą modlitwą dzieła apostołskie gospodarzy licheńskiego Sanktuarium. (...).

Symbolicznym momentem rozpoczęcia prac było wbicie łopaty w ziemię. Wspólnie dokonali tego, siostra Maria przełożona licheńskich Anucjatek, ks. Paweł Naumowicz MIC przełożony Polskiej Prowincji, ks. Eugeniusz Zarzeczný MIC wikariusz prowincjalny, kustosz Sanktuarium ks. Wiktor Gumienny MIC i misjonarz ks. Leszek Czeluśniak MIC. Rozpoczęte dziś prace przewidują pobudowanie niewielkiego kościoła który swą bryłą będzie dominował nad klasztorem. Oba budynki stanowiąc będą połączone bryły architektoniczne. Wnętrze kościoła zaprojektowane zostało jako jednonawowe z wyodrębnioną przestrzenią kaplicy domowej dla sióstr. Pielgrzymi dzięki temu będą mogli się wraz z siostrami wspólnie modlić. W trzech oknach znajdują się witraże. A sam kościół będzie mógł pomieścić 300 osób, w ławkach zaś usiąść będzie mogło 150 osób.

Klasztor będzie budynkiem trzykondygnacyjnym z piwnicą i poddaszem. Na parterze zlokalizowane będą pomieszczenia recepcyjne części gościnnej a także biura i zaplecze gastronomiczne części klauzurowej. Na piętrze i poddaszu znajdują się pokoje dla sióstr. W piwnicach usytuowano pomieszczenia techniczne, magazynowe i kotłownię. Docelowo klasztor zaprojektowany został na potrzeby 20 sióstr w części klauzurowej i 15 osób w pokojach gościnnych. Budynek kościoła i klasztoru w lesie grąblińskim będzie miał kolor biało – szary i wtopiony będzie w otaczającą go zielen lasu. Za: www.lichen.pl.



Album Nowa Huta – nowa ewangelizacja. Obchodzimy w tym roku 60. rocznicę powstania Nowej Huty i 30. rocznicę pobytu w niej Sługi Bożego Jana Pawła II. Pokolenia tutaj wyrosłe były i są nadal świadkami i uczestnikami starcia dwóch potężnych sił. Z jednej strony był to projekt zbudowania socjalistycznego ustroju, którego wyrazem miało być nowe miasto – bez Boga, bez Kościoła i kościołów. Z drugiej strony w obronie krzyża stanęli wierni ze swoimi duchowymi. Starcie było nieuniknione! Dzięki temu w Nowej Hucie mamy ulicę Obrońców Krzyża. Nieustraszonego Biskupa Krakowski Karol Wojtyła na przemyślaną indoktrynację oraz inwigilację odpowiedział autorskim programem nowej ewangelizacji. Śmiało można powiedzieć, że odpowiedzią Kościoła na Nową Hutę była nowa ewangelizacja.

9 czerwca 1979 roku Jan Paweł II przekroczył bramę Opactwa Cystersów w Mogile i stał się gościem nas wszystkich – mieszkańców Nowej Huty. Pozostał od tego momentu w sposób szczególny obecny w sercach tych, którzy nigdy nie pogodzili się z jej powstaniem, tych, którzy ją budowali i którzy teraz tworzą w niej nową, niepodległą, ojczystą rzeczywistość. W taki sposób Jan Paweł II stał się patronem Nowej Huty i nowej ewangelizacji. Stał się opiekunem nas wszystkich.

o. dr Piotr Chojnacki Cist

Nowa Huta - nowa ewangelizacja. Jan Paweł II w Mogile, red. A. Gryczyński, W. Zakrzewski, K. Jankosz, Kraków 2009. Album zawiera teksty związane z Ojcem Świętym Janem Pawłem II i jego wizytą w Mogile oraz dokumentację zdjęciową; dostępny od 9 czerwca w dniu otwarcia wystawy "To było 30 lat temu" na krągankach klasztornych i w kiosku przyklasztornym. Za: www.mogila.cystersi.pl
Wydział Teologiczny Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie zyskał nowego doktora habilitowanego. Jest nim pracujący w Szpitalu Uniwersyteckim CM w Prokocimiu – ks. Lucjan Szczepaniak SCJ. 19 maja br., przed Radą Wydziału pomyślnie zaprezentował swe kolokwium

Habilitacja ks. Lucjana Szczepaniaka SCJ Ks. Lucjan Szczepaniak uzyskał stopień naukowy: dr habilitowany nauk teologicznych, w zakresie teologii moralnej na podstawie dorobku naukowego i przedstawionej rozprawy pt. „Troska o dziecko umierające w szpitalu. Studium z pogranicza medycyny i teologii moralnej”. Recenzentami pracy z Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów Naukowych byli: ks. prof. Paweł Góralczyk z Uniwersytetu kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz ks. prof. Alojzy Marcol z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego. Ze strony PAT-u recenzją pracy zajęli się ks. dr hab. Marian Machinek MSF kierujący Zakładem Teologii Moralnej na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie oraz ks. dr hab. Tadeusz Biesaga SDB, dyrektor Międzywydziałowego Instytutu i Kierownik Katedry Bioetyki PAT. Zanim rozprawa została zaprezentowana na kolokwium, nad wszystkim czuwali ks. prof. Jan Kowalski, pod którego pieczęcią ks. Lucjan zdobywał wszystkie naukowe szlify oraz prof. Jerzy Armata, były kierownik Kliniki Hematologii i Onkologii Dziecięcej CM UJ. (...)

Napisanie tej pracy i przyniesienie jej do dziekana Wydziału jest pewnym długiem wobec dzieci, które odeszły i wobec ich rodziców. Lekarze, którzy zajmują się pracą naukową nie zostawiają nigdy swych pacjentów, dlatego chciałem połączyć jedno i drugie – wyznał ks. Szczepaniak, dziękując szczególnie swemu mistrzowi teologii – ks. prof. Janowi Kowalskiemu, członkom Wydziału Teologicznego, recenzentom oraz sercanom, z którymi związał swe życie i powołanie zakonne. do wiadomości podał ks. Andrzej Sawulski

Za: www.sercanie.org.pl

Michalicy mistrzami klerijskiej Ligi Piłkarskiej Tego, co stało się na stadionie KS Nadwiślan, nie spodziewał się chyba największy optymistą. W finale Klerijskiej Ligi Piłkarskiej sezonu 2008/2009 drużyna michalitów rozgromiła zespół sercanów aż 5:0! Z pewnością zawodnicy michalitów nie wychodziłina murawę jako faworyci (wyniki meczów półfinałowych sercanów to 6:0 i 5:1!). Jednak mecz ułożył się po ich

myśli, bo już po kilkunastu minutach ks. Marek strzelił pierwszą bramkę. Chwilę później, po składnej akcji zespołu michalitów, dołożył następną. Na 3:0 podwyższył kl. Mirek, który potężnym strzałem z „szesnastki” umieścił piłkę w siatce.

Opis meczu zwycięskich michalitów: Przed przerwą strzeliliśmy jeszcze dwa gole – jeden autorstwa ks. Marka (który tym samym ustrzelił hat-tricka), drugi natomiast był bramką samobójczą. W drugiej części gry



wynik nie uległ zmianie i mecz finałowy zakończył się bajecznym wprost wynikiem 5:0! Duża w tym zasługa także linii defensywnej, która nie pozwoliła rozwinąć skrzydeł szybkim graczom ekipy sercanów. Czapki z głów także przed naszym bramkarzem – kl. Pawłem Czyrkim, który rozegrał dziś chyba mecz życia (m. in. broniąc kilka sytuacji „sam na sam”).

Przez cały mecz dopingowała nas grupka wspaniałych kibiców: naszych klerijskich, neoprezbiterów, dzieci z oratorium na Biezanowie. Dlatego po meczu otrzymali od piłkarzy wielkie brawa. Na 4 czerwca zaplanowany jest ostatni akt tego sezonu: Msza św. oraz wręczenie Pucharu i nagród. Dzięki Bogu, kończymy ten sezon cali i zdrowi (nie licząc dziesiątek siniaków) – i z tego też należy się cieszyć. Oby ten sukces przyczynił się do większej chwały Bożej, ale i do chwały Zgromadzenia Św. Michała Archanioła. Quis ut Deus!

Za: www.kleryk.michalita.pl

Wiadomości zagraniczne

Kapituła Braci Mniejszych w Asyżu. W sobotnie południe, 30 V, zakończył się pierwszy tydzień 187. Kapituły Generalnej Zakonu Braci Mniejszych w Asyżu. Tematykę dni, prace w 10 grupach językowych i dyskusje na sesjach plenarnych wyznaczały relacje składane przez ministra generalnego. O. José Rodríguez Carballo OFM mówił m.in. na temat misji ewangelizacyjnej, animacji i kierowania zakonem, ducha modlitwy i pobożności, życia braterskiego we wspólnocie, ewangelizacji i misji, formacji i studiach, umniejszeniu, ubóstwie i solidarności, uwzględniającej sprawiedliwość, pokój i integralność stworzenia.

Ostatecznie minister generalny podjął się próby wytyczenia zakonowi przyszłej drogi. Jednym z jego życzeń (snów, sngni) jest „życie franciszkańskie bardziej kontemplacyjne, pełne zaangażowania i entuzjazmu dla Jezusa Chrystusa, które byłoby odważnym pójściem na peryferie, granice, w stronę miejsc nieludzkich (chiotri inumani), w świat ludzi pozostawionych wzdłuż drogi, zranionych, skrzywdzonych, niepewnych, aby głosić im miłosierne oblicze Boga, braterstwo, pojednanie, pokój i solidarność”. Całość opublikowanej relacji o. José nosi tytuł: „Głosiciele Słowa Bożego na całym świecie. Z

autentyzmem i otwarci na przyszłość” (Verbum Domini nuntiantes in universo mundo. Con autenticità e aperti al futuro), z podtytułem: “Bracia mniejsi – misjonarze w świecie z sercem otwartym na Pana” (Fratr minori – missionari nel mondo con il cuore rivolto al Signore).

W ciągu tygodnia była modlitwa pokutna i dziękczynna w kościółku San Damiano. Natomiast w sobotni wieczór, w wigilię Zesłania Ducha Świętego, miało miejsce czuwanie modlitewne w Porcjunkuli – bazylice Matki Boskiej Anielskiej, gdzie 800 lat temu narodził się zakon franciszkański. Kapituła Generalna braci mniejszych jest „Kapitułą Zesłania Ducha Świętego” (Capitolo delle Pentecoste). Św. Franciszek uznał Ducha Świętego za ministra generalnego zakonu. To On kieruje zakonem, obdarowuje go zawsze nowym tchnieniem łaski i darami, a w przyszłym tygodniu pokieruje braćmi kapitulnymi w wyborze nowego zarządu generalnego.

Za: www.franciszkanie.com

O. George Coyne SJ o sprawie Galileusza i błędach Kościoła Sprawę Galileusza należy uznać za zamkniętą i patrzeć do przodu” – takiego zdania jest były dyrektor Watykańskiego Obserwatorium

Astronomicznego, o. George Coyne SJ. Wystąpił on na międzynarodowym sympozjum naukowym, które we Florencji zorganizowano w dniach 26-30 maja w związku z Rokiem Astronomii i czterechsetną rocznicą pierwszych obserwacji teleskopowych Galileusza. O. Coyne przypomniał, że Kościół uznał już swoją odpowiedzialność za cierpienia poniesione przez włoskiego uczonego, stąd nie ma sensu wciąż na nowo kruszyć o to kopii.

Zdaniem amerykańskiego jezuita sprawa Galileusza powinna być natomiast przyczynkiem do dalszego dialogu między nauką a wiarą, w tym do otwierania się Kościoła na nowości niesione przez badania naukowe. Błąd polegał na tym, że być może Kościół nie zdawał sobie sprawy, iż stoi wobec jednego z największych naukowców w dziejach – stwierdził o. Coyne. Swoistym komentarzem do opinii jezuitskiego astrofizyka jest artykuł prefekta Tajnego Archiwum Watykańskiego na łamach L'Osservatore Romano. Bp Sergio Pagano zaprezentował w nim nowe wydanie dokumentów procesowych Galileusza. Ukazywały się one wielokrotnie w przeszłości, jednak obecna edycja została w stosunku do poprzedniej uzupełniona, przejrzana i opatrzona przypisami.

Zdaniem bp. Pagano z dokumentów wynika, że proces był prowadzony zbyt sztywno i bez zrozumienia dla włoskiego astronoma, zwłaszcza w drugiej fazie, po śmierci kard. Roberta Bellarmina i odsunięciu od postępowania życzliwych mu jezuitów. „Zakładając nawet, że czasy historyczne nie dojrzały wówczas do przyjęcia wyników badań wielkiego uczonego z Pizy, nie da się zanegować, iż w całym postępowaniu zostały popełnione błędy, także ze strony samego Galileusza” – stwierdził prefekt Tajnego Archiwum Watykańskiego.

Za: [Radio Watykańskie](#).

Przedstawiono „Positio” ks. Cominiego W Kancelarii Kongregacji ds. Kanonizacyjnych zostało oficjalnie złożone „Positio” Sługi Bożego ks. Elia Cominiego, kapłana salezjanina (Calvenzano, 7 maja 1910 - Salvaro, 1 października 1944). Fot.: ANS „Positio”

to dokument, który zaświadcza o heroicznosci życia i cnót Sługi Bożego; obejmuje on dwa wielkie tomy, z których pierwszy liczy 590 stron, a drugi – 1.130 stron z dołączonymi ośmioma tablicami.

W ten sposób zakończył się długi okres pracy, zapoczątkowanej przez Postulatora Generalnego – ks. Luigiego Fiorę w dniu 28 marca 1992 roku. Kilka miesięcy potem Postulatorem Generalnym został ks.



Pasquale Liberatore, podczas gdy swoje zadanie jako Wicepostulator realizował nadal ks. Rino Germani. Etap diecezjalny procesu został przeprowadzony przez Kurię w Bolonii, a liczył 60 sesji od 1995 do 2001 roku; w tym czasie zostało przesłuchanych 48 świadków, a wśród nich ks. Angelo Viganñ i ks. Giorgio Zanardini. Po przekazaniu Akt do Kongregacji ds. Kanonizacyjnych, ks. Germani

wykonał olbrzymią pracę związaną z opracowaniem „Positio”, co uczynił pod kierunkiem Relatora Procesu - ojca Cristoforo Bove, O.F.M. Conv., i Postulatora Generalnego – ks. Enrico dal Covolo.

Chociaż nie mamy tu do czynienia z procesem męczeństwa, to jednak najbardziej znanym wydarzeniem z życia ks. Elia Cominiego jest jego heroiczna śmierć. Wraz z ojcem Martino Capellim, zakonikiem ze zgromadzenia dehonianów, ks. Elia był torturowany przez nazistów, ponieważ był uważany za „szpiega” partyzantów. Obaj zrezygnowali z wolności, aby pozostać z innymi 67 osobami, które zostały aresztowane. „Albo uwolnią wszystkich, albo nikogo” – powtarzali obaj kapłani. Przed rozstrzelaniem ks. Elia i ojciec Martino, podobnie jak bp Versiglia i ks. Caravario, wzajemnie się wypowiedzieli. Następnie ks. Elia wypowiedział głośno formułę abszolucji względem pozostałych więźniów. Jego ciało zostało potem wrzucone do Renu. Za: www.salezjanie.pl.

Witryna tygodnia

Dlaczego w Kościele nudzą? - czerwcowy numer miesięcznika "W drodze"

Chyba każdemu z nas zdarzyło się, że podczas kazania jego myśli poszybowały gdzieś daleko. I dopóki jest to sytuacja sporadyczna, dopóty nie ma w tym nic



niepokojącego. Jeśli jednak wyłączamy się podczas homilii co niedzielę, to oznacza, że albo z nami dzieje się coś niedobrego, albo... kapłan przynudza. Niestety, to dość powszechne w polskim kościele.

Według amerykańskich podręczników kazanie nie powinno trwać dłużej niż 12 minut, jeżeli ksiądz nie chce, by jego słuchaczy

spotkał los nowotestamentowego Eutycha, który – znużony przedłużającą się mową św. Pawła – zasnął na jego kazaniu i spadł z trzeciego piętra, zabijając się na miejscu (Dz 20,7–13). Na szczęście święty przywrócił go do życia. Píše o tym Jacek Kowalski w tekście Siedem grzechów głównych i przypomina fragment Kręgu

biblijnego Romana Brandstaettera, w którym pisarz traktuje historię z Dziejów Apostolskich jako ostrzeżenie dla kaznodziejów, spośród których żaden „nie potrafiłby w razie nieszczęśliwego wypadku wskrzesić młodzieńca”.

Z ks. prof. Wiesławem Przyczyną, kierownikiem Katedry Komunikacji Religijnej PAT, o języku Kościoła rozmawia Katarzyna Kolska. Ksiądz profesor przekonuje, że o wierze trzeba dziś mówić językiem zrozumiałym, prostym. Przychodzący do kościoła człowiek szuka odpowiedzi na pytanie jak ma żyć, a nie teologicznych, oratorskich popisów kaznodziei, które nie uczynią go ani lepszym, ani mądrzejszym. woim kaznodziejskim doświadczeniem dzieli się ojciec Marek Kosacz. Dominikanin uważa, że najważniejsze jest nawiązanie kontaktu ze słuchaczami, dostosowanie słów do konkretnych ludzi, choć i to czasem bywa kontrowersyjne. Homilia ma podnieść na duchu a nie zdołować wiernego.

Z docieraniem do odbiorcy nie zawsze radzą sobie biskupi w swoich listach duszpasterskich, które na łamach miesięcznika pod lupę wzięła prof. Katarzyna Skowronek, językoznawca z Instytutu Polskiego PAN w

Krakowie. Język religijny służy nie tylko do przepowiadania podczas liturgii, korzystają z niego także autorzy podręczników do katechezy. Książkom do religii przyjrzał się Piotr Miedzianowski, porozmawiał też z katechetami. I niestety zebrał wiele niepochlebnych opinii na temat tych podręczników. Iełoletni korespondent watykański Jacek Pałasiński napisał z kolei artykuł o języku papieża. Jan Grzegorzczak i Wojciech Prus OP dyskutowali natomiast o mocy słów Papieża Polaka z ojcem Janem Górą, który walczy o to, by przyznać Janowi Pawłowi II tytuł Odnowiciela Mowy Polskiej.

Drugi blok tematyczny najnowszego „W drodze” dotyczy sporu kreacjonistów z ewolucjonistami. Przeczytać tu można reportaż Marty Tylandy z konferencji kreacjonistów, która odbyła się w kwietniu 2009 roku w Poznaniu, omówienie książki kardynała Christopha Schönborna Cel czy przypadek oraz tekst

amerykańskiego doktora teologii Williama E. Carrolla, z dystansem odnoszącego się do „inteligentnego projektu” jako teorii naukowej (zwolennicy tego poglądu zakładają, że w przyrodzie istnieje „nieredukowalna złożoność”, którą wyjaśnić można jedynie poprzez odwołanie się do projektanta, i uważają ten wniosek za naukowy).

Czerwcowi „Dominikanie na niedzielę” to Wojciech Czwichocki i czterech Tomaszów: Golonka, Grabowski, Zamorski i Zalewski. W dziale „Orientacje” – m.in. recenzja książki Ludzie na walizkach Szymona Hołowni. Ponadto w numerze stała rubryka o Jacku Salija „Szukającym drogi” oraz felietoniści: Małgorzata Musierowicz (tym razem o książce Ciężkie norwidy...), Dariusz Kowalczyk, Jarosław Makowski, Grzegorz Górny (o cudzie eucharystycznym w Lanciano i... w Tanzanii) i Jan Góra OP. (PJ)

Za: www.dominikanie.pl.

Zapowiedzi wydarzeń

VI Ogólnopolskie Nocne Czuwanie w intencji powołań i powołanych. Sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej - 13/14.06.2009

Po hasłem „Zaufać i odpowiedzieć Bogu, który powołuje” odbędzie się 13/14 czerwca 2009 r. VI Ogólnopolskie Czuwanie modlitewne w intencji powołań w sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej. Będziemy modlić się w intencji Ojca Świętego Benedykta XVI, biskupów, kapłanów, osób konsekrowanych, o nowe powołania kapłańskie, zakonne i misyjne w Kościele Chrystusowym oraz w intencji młodych ludzi stojących przed wyborem drogi życiowej. Naszą modlitwą otoczmy również Sługę Bożego Jana Pawła II, prosząc Boga o rychłą jego kanonizację. W programie czuwania, oprócz modlitwy, będzie koncert ewangelizacyjny zespołów oraz świadectwa osób różnych stanów. Czuwanie modlitewne prowadzić będą przedstawiciele zgromadzeń zakonnych męskich i żeńskich, seminariów duchownych i młodzież. Serdecznie zapraszamy - Ojcowie Bernardyni

Jak powstała idea organizowania czuwań modlitewnych?

Idea organizowania Nocnych Czuwań modlitewnych w intencji powołań, w sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej, zrodziła się jako nasza odpowiedź na zaproszenie Ojca Świętego Jana Pawła II. W Orędziu na 41 Tydzień Modlitw o Powołania do Kapłaństwa i Życia Konsekrowanego w Kościele (02.05.2004 r.) napisał: „Stwierdzam z radością, że w wielu Kościołach partykularnych tworzą się «wieczerniki» modlitwy o powołania. W wyższych seminariach duchownych i w domach formacji instytutów zakonnych i misyjnych odbywają się spotkania poświęcone modlitwie w tej intencji. Wiele rodzin staje się małymi «wieczernikami» modlitwy, pomagając młodym odpowiedzieć z odwagą i wielkodusznością na wezwanie Boskiego Mistrza” (nr 2). Słowa te zainspirowały nas, aby „wieczernik” modlitwy zaistniał również w sanktuarium kalwaryjskim, tak umiłowanym przez Sługę Bożego. Warto przypomnieć, że Jan Paweł II – pielgrzymujący do sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej – przybywał do tamtego miejsca bardzo często z niedalekich Wadowic: jako dziecko, w młodości, później jako kapłan i biskup krakowski, a także dwa razy jako papież. Prosił, aby tutaj modlono się za niego tak za życia, jak i po śmierci. Uznaliśmy, że taki „wieczernik” modlitwy będzie najlepszą odpowiedzią na Jego życzenie, zwłaszcza w doniosłym i

odpowiedzialnym zadaniu wspierania powołań i powołanych. Wciąż żywe i aktualne pozostają słowa Chrystusa: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście więc Pana żniwa, by wyprawił robotników na swoje niwo” (Mt 9, 37).

Inicjatywa czuwań nocnych w intencji powołań w sanktuarium kalwaryjskim owocuje corocznym spotkaniem osób różnych stanów, które łączą się w modlitewnym zawierzeniu Panu Bogu osób Jemu poświęconych: papieża, biskupów, kapłanów, i wszystkich osób konsekrowanych. Celem tych czuwań jest – jak nazwa wskazuje – prośba o nowe powołania kapłańskie, zakonne i misyjne w Kościele Chrystusowym oraz w intencji młodych ludzi stojących przed trudnym wyborem drogi życiowej. Naszą modlitwą otaczamy zawsze Sługę Bożego Jana Pawła II, prosząc Boga o Jego rychłą kanonizację. Te modlitewne intencje towarzyszą co roku czuwaniom modlitewnym na wzgórzu kalwaryjskim.

Program Wieczernika modlitwy

W programie czuwań: Eucharystia, Adoracja Najświętszego Sakramentu, Modlitwa różańcowa, Apel Jasnogórski, Droga Krzyżowa na Kalwaryjskich Drózkach, Koncert wraz ze świadectwami osób różnych stanów na temat odkrywania i realizowania życiowego powołania.

Kto je prowadzi?

Poszczególne czuwania modlitewne prowadzą przedstawiciele zgromadzeń zakonnych męskich i żeńskich, seminariów duchownych oraz młodzież. Dzieje się tak od samego początku, tj. o 2004 r. Wśród uczestników czuwań są reprezentanci kilkudziesięciu zgromadzeń zakonnych, instytutów życia apostołskiego, seminarzysty zakonne i diecezjalni, młodzież, zorganizowane grupy duszpasterskie i liczni pielgrzymi z różnych stron Polski. Cieszy fakt, że z roku na rok przybywa coraz więcej osób.

Zapraszamy!

Czuwania modlitewne w intencji powołań, które odbywają się zawsze w drugą sobotę czerwca każdego roku, weszły już na stałe do kalendarza wydarzeń religijnych kalwaryjskiego sanktuarium. Jeśli i Tobie leży na sercu wielka sprawa Chrystusa i Kościoła, dotycząca „robotników na żniwie Pańskim”, zapraszamy i Ciebie do

Program czuwania 13-14 czerwca:

- 18³⁰ – Rozpoczęcie czuwania.
– Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa
- 19⁰⁰ – Eucharystia
- 20³⁰ – Modlitwa Różańcowa w kaplicy Matki Bożej Kalwaryjskiej
– Apel Jasnogórski
- 21²⁰ – Koncert ewangelizacyjny i świadectwa osób różnych stanów
- 24⁰⁰ – Agapa
- 1⁰⁰ – Adoracja Najświętszego Sakramentu
- 2³⁰ – Droga Krzyżowa na Kalwaryjskich Drózkach (ze świecami)
– prowadzą przedstawiciele zgromadzeń zakonnych/diecezji
- 4³⁰ – Eucharystia (w kalwaryjskiej bazylice)
- 5³⁰ – Zakończenie czuwania

Projekt Forum Współpracy Międzyzakonnej

Poniżej prezentujemy projekt Forum Współpracy Międzyzakonnej, wypracowany przez Opactwo benedyktynów w Tyńcu i zaakceptowany przez ostatnie zgromadzenie plenarne Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce. Zgodnie z uchwałą Zgromadzenia projekt ma być realizowany przez Konsultę i Ekonoma konferencji. Maja oni podjąć konkretne działania zmierzające do nadania tej jednostce właściwej struktury prawnej i przyjęcie stosownych dokumentów cywilno-prawnych oraz umów

Forum Współpracy Międzyzakonnej

Zarys idei

Wraz z powstaniem i zatwierdzeniem przez Stolicę Apostolską Statutu KWPZMwP otwierają się nowe możliwości wzajemnej współpracy pomiędzy zakonami i klasztorami. Jest to jeden z głównych statutowych celów Konferencji¹. Statut przewiduje również powołanie Ekonoma Konferencji, co z kolei zakłada zdobywanie i dysponowanie środkami materialnymi niezbędnymi skądinąd do wypełniania umożliwianych przez Statut zadań². Zważywszy na obecną, coraz bardziej zmieniającą się sytuację społeczno-gospodarczą Kościoła w Polsce, lecz także na towarzyszące jej możliwości prawne, proponuje się utworzenie jednostki organizacyjnej umożliwiającej współdziałanie klasztorów w nabywaniu towarów i usług. Taka współpraca jest częstym zjawiskiem w gospodarce, gdyż większe grupy klientów mają szansę skuteczniej negocjować warunki transakcji, gwarantując tym samym wchodzących w jej skład podmiotom nabywanie określonych dóbr na dużo korzystniejszych warunkach, niż byłoby w stanie uzyskać samemu. Proponowana współpraca międzyzakonna sprowadzałaby się więc do pośredniczenia pomiędzy zainteresowanymi nią podmiotami klasztorowymi a dostawcami. Aby było to prawnie możliwe i skuteczne należałoby powołać podmiot, który z jednej strony mógłby swobodnie funkcjonować wedle zasad wyznaczonych przez Polskie prawodawstwo cywilne, z drugiej zaś strony zapewniałby klasztorom, nade wszystko zaś Konferencji, ochronę jak najlepiej rozumianych ich interesów. W związku z tym, powołując się na Ustawę z dnia 17 maja 1989 o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Polsce (art. 12 oraz art. 55 ust. 8), sugeruje się utworzenie jednostki wydzielonej Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce, która nie mając odrębnej osobowości prawnej, byłaby samodzielnym podmiotem podatkowym i finansowym. Dla wypuklenia jej wyżej opisanych zadań, proponowaną strukturę można by nazwać Forum Współpracy Międzyzakonnej. Byłaby ona swoista narzędziem w ręku Ekonoma Konferencji: z jednej strony funkcjonując wedle zasad określonych

¹ Dokładnie w swym artykule 4 Statut określa cele jako: *Koordinacja zamierzeń mających na celu rozwój życia zakonnego w Polsce oraz wspieranie wzajemnej pomocy i współpracy między instytucjami zakonnymi (lit. a)*, a także jako *[Podejmowanie wspólnych inicjatyw apostołskich, edukacyjnych i charytatywnych oraz] umacnianie więzów solidarności i komunikacji między instytucjami zakonnymi przy poszanowaniu autonomii, specyficznych celów i charyzmatu każdego instytucji zakonnej (lit. c)*.

² Wśród zadań Ekonoma Statut wymienia: *Zarządzanie środkami finansowymi oraz majątkiem Konferencji zgodnie z przepisami prawa oraz kryteriami ustalonymi przez Zgromadzenie Plenarne i Konsultę; Wspieranie ekonomów instytucji zakonnych w wykonywaniu ich zadań; Uzyskiwanie funduszy i dotacji krajowych i unijnych (Art. 20, b, f, g)*

przez Statut Konferencji, mogłaby angażować się w konkretną współpracę z podmiotami gospodarczymi. Wypracowane przez nią środki przeznaczone byłyby w całości na realizację celów statutowych Konferencji, jak np. prowadzenie sekretariatu, tworzenie struktur regionalnych, działalność promocyjna itd.

Zasady działania

Zakres działań Forum obejmowałby wszelkie transakcje realizowane przez klasztory w ramach ich funkcjonowania (zakupy lub usługi). W Forum może uczestniczyć każdy klasztor. Udział ten jest dowolny. Zadaniem Forum jest reprezentowanie wchodzących weń klasztorów jako grupy wobec potencjalnych dostawców w celu wynegocjowania jak najkorzystniejszych warunków transakcji, które będą następnie zawierane przez każdy klasztor (czy jednostkę zakonną) bezpośrednio z dostawcą. Wynegocjowany przez Forum upust będzie sumą, o którą pomniejszy się cena danego towaru czy usługi nabywanych przez określony klasztor. Pozostanie ona de facto w kasie klasztornej. Dodatkowo przewiduje się, że dostawcy, uzyskujący dzięki Forum dostęp do szerokiego, nieosiągalnego przez nich inaczej rynku odbiorców zakonnych, płacili by już bezpośrednio na konto Forum prowizję wysokości 3% dokonanej transakcji. Te właśnie środki zasilająby konto Konferencji. Działania Forum będą prowadzone w oparciu o trzy dokumenty: Statut Forum, Umowa dystrybucyjna z dostawcą, Umowa ze stowarzyszonym klasztorem. Ostateczny kształt tych umów zostanie wypracowany przez Ekonomę i zatwierdzony przez Konsultę.

Stan obecny

Obok prowadzących do powstania Forum działań prawnych, zwieńczonych dniem 13 maja 2009 uchwaleniem powstania Forum przez Zgromadzenie Plenarne Konferencji, od grudnia roku 2008 podejmowane są kroki praktyczne mające na celu rozeznanie konkretnych możliwości proponowanych działań. Patronuje im Jednostka Gospodarcza Opactwa Benedyktynów w Tyńcu, której doświadczenie z ostatnich lat stało się inspiracją dla powstania Forum. Jednostka zadeklarowała gotowość wsparcia swymi strukturami a także, w pewnym zakresie, wypracowanymi kontaktami i procedurami, początki działania Forum. Zasady tego wsparcia określi Umowa, którą Konferencja zawarłaby z Opactwem, powierzając mu na pewien czas pilotowanie Forum- do momentu jego usamodzielnienia. W pierwszej fazie projekt objąłby zakony mające swoje domy na terenie Archidiecezji Krakowskiej. Pozwoliłoby to wypracować praktyczną formułę funkcjonowania Forum. Z czasem możliwe byłoby dołączenie klasztorów z całej Polski. (...) Liczymy, że w najbliższym czasie, z racji na oficjalne powołanie Forum przez KWPZMwP, liczby jednostek zakonnych włączających się do projektu powiększy się wydatnie. Trzeba wreszcie wyraźnie powiedzieć, że ostateczny rezultat całego projektu zależy w dużej mierze od ekonomów i ...dyscypliny klasztornej. Konieczna jest bowiem dokładna i realna analiza ponoszonych kosztów – ale także gotowość weryfikacji dotychczasowych kontrahentów. Zdarza się bowiem często, że pewne przyzwyczajenia – by nie rzec „układy” – nieracjonalnie podwyższają koszty takich czy innych świadczeń, które kupuje klasztor. Wydaje się, że uczciwe – nieraz być może bolesne – sprawdzenie ponoszonych przez nas kosztów będzie nie tylko służyło jeszcze pełniejszej przez nas realizacji ślubu ubóstwa, lecz pomoże uwiarygodnić nasze życie we współczesnym świecie. Wszak coraz więcej pretensji mają ludzie kościelnych finansów. Warunkująca właściwe działanie Forum transparentność i oszczędność może być szansą na zmianę tych niekorzystnych opinii. Ponadto niezbędna jest konsekwencja w prowadzeniu podjętych działań, stała lojalność i poczucie solidarności. Nie trzeba dodawać, że i te wartości w sposób naturalny wynikają z tradycji zakonnej.

Informacja o powołaniu Forum jest zarazem prośbą do wszystkich Jurysdykcji, które mają swoje domy na terenie Archidiecezji Krakowskiej, aby zastanowiły się nad możliwością swego włączenia się w ten projekt. Ewentualne pytania proszę kierować na adres: opat@benedyktyni.pl.

O. Bernard Sawicki OSB, Opat tyńiecki